

## **OBRAZ TAK ZWANEGO DUCHOWEGO PRZEŁOMU UTRWALONY W DISKURSIE POLSKICH PROTESTANTÓW PENTEKOSTALNYCH**

**Karolina Bogacz**

*Uniwersytet Jagielloński w Krakowie*

*Wydział Polonistyki*

garwolina.bogacz@gmail.com

### **Streszczenie**

Artykuł prezentuje obraz tak zwanego duchowego przełomu utrwalonego w dyskursie polskich protestantów pentekostalnych. Obraz ten zrekonstruowano na podstawie analizy 24 sformułowań stanowiących wytwory tego dyskursu. Autorka skupia się na zwrotach używanych w codziennych sytuacjach, niezwiązanych bezpośrednio ze sprawowaniem kultu religijnego.

„Duchowy przełom” to pojęcie związane z jedną z najważniejszych doktryn wszystkich kościołów protestanckich. Kwestia „duchowego przełomu” nieodłącznie wiąże się zatem z koniecznością odczytania obecności Boga w życiu człowieka.

Protestanci pentekostalni to członkowie nurtu protestantyzmu, który charakteryzuje przede wszystkim kładzenie akcentu na pneumatologię – posługiwanie się darami duchowymi, takimi jak uzdrawianie, mówienie innymi językami czy prorokowanie. Dane językowe zostały zebrane wśród członków zborów należących do trzech różnych nurtów pentekostalizmu. Nurty te wyodrębniono na podstawie stopnia panującego w poszczególnych zborach rygoryzmu moralnego.

Na podstawie analizy sformułowań nazywających to przeżycie duchowe autorka podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie o to, co według przedstawicieli poszczególnych środowisk pentekostalnych stanowi sedno „duchowego przełomu”, jakie są jego duchowe i materialne konsekwencje, a także, kto – człowiek czy Bóg – jest sprawcą owego przeżycia. Na rekonstrukcję obrazu omawianego zjawiska składają się: genealogia branych pod uwagę zwrotów, ich forma oraz znaczenie i konotacje poszczególnych wyrazów, z których zostały utworzone analizowane sformułowania.

**Słowa kluczowe:** protestanci, obraz, dyskurs, zwrot

**Keywords:** Protestants, image, discourse, phraseme

## 1. Uwagi wstępne

Zgodnie z doktryną dotyczącą „duchowego przełomu”<sup>1</sup> zbawienie, czyli wyzwolenie człowieka z zależności od szatana, następuje przez wiarę w Boga i podporządkowanie Mu swojej woli – jest to łaska Boża, która usprawiedliwia człowieka. Warunek zbawienia stanowi zaufanie Jezusowi – głębokie przeżycie duchowe, jakby przełom (por. Modnicka, 2004, s. 74 i Gajewski, 2004, s. 85).

W niniejszym opracowaniu jako narzędzie badawcze autorka wykorzystuje teorię językowego obrazu świata. Za Jerzym Bartmińskim przyjmuje, że językowy obraz świata to potoczna interpretacja rzeczywistości przez daną społeczność w pewnym momencie historycznym, utrwalona w języku, którym się ona posługuje. Jego rekonstrukcja jest możliwa na podstawie analizy tego, co w danym czasie jest stałe w języku (m.in. kliszowane teksty, które stanowią omawiane sformułowania). Język jest ściśle związany z kulturą danej społeczności – to klasyfikator i interpretator kultury, archiwum składników językowego obrazu świata oraz kulturowo uwarunkowany system poznawczy, odzwierciedlający wzory kulturowe danej społeczności (por. Bartmiński, 2009, s. 12).

Autorka artykułu podejmuje próbę rekonstrukcji obrazu duchowego przełomu utrwalonego w dyskursie protestantów pentekostalnych pochodzących z trzech nurtów pentekostalizmu. Do pierwszego – konserwatywnego, zaliczone zostały zbory Chrześcijańskiej Wspólnoty Zielonoświątkowej, w których do Pisma Świętego podchodzi się w sposób literalny i rygorystyczny<sup>2</sup>. W tak zwany nurt główny wpisano wspólnoty Kościoła Zielonoświątkowego w RP charakteryzujące się mniejszym rygoryzmem moralnym i większą otwartością na nowe prądy doktrynalne w chrześcijaństwie. Ostatni nurt, nazywany przez badaczy trzecią falą, to najnowsze kościoły protestanckie<sup>3</sup> związane z ruchem wiary, określanym także jako ruch ewangelii powodzenia oraz ruchem kładącym szczególny nacisk na wstawiennictwo i tak zwaną walkę duchową. Artykuł stanowi zatem także próbę wskazania, w jaki sposób wymienione tendencje, związane z pewnymi wzorami kulturowymi występującymi w poszczególnych społecznościach, mają wpływ na sposób konceptualizacji „duchowego przełomu”.

Poddany analizie materiał językowy zbierano w toku obserwacji uczestniczącej oraz wynotowywano z prasy protestanckiej w latach 2010-2014. W okresie od czerwca do grudnia 2014 prowadzono także badania ankietowe, którym zostało poddanych 60 osób z trzech nurtów pentekostalizmu: po 20 osób z każdego nurtu. Opracowanie zawiera analizę 24 jednostek językowych – w 5 z nich agensem jest Bóg, w 19 – człowiek. Autorka skupia się na zwrotach używanych w codziennych sytuacjach, niezwiązanych bezpośrednio ze sprawowaniem kultu religijnego.

---

<sup>1</sup> Termin *duchowy przełom* stworzyłam na podstawie rozważań dotyczących nawrócenia Z. Paska (por. Pasek, 2004, s. 68).

<sup>2</sup> W zborach tych praktykuje się między innymi umywanie nóg w trakcie każdej Wieczery Pańskiej czy zakładanie chustek przez kobiety w trakcie modlitwy.

<sup>3</sup> Wspólnoty trzeciej fali zaczęły być zakładane w latach 90. XX w.

Pod pojęciem dyskursu rozumiem, za Marią Wojtak, wzorzec zdarzenia komunikacyjnego i sposób jego realizacji. Dyskurs to zatem praktyka komunikacyjna modelowana we wzorcu i dynamizowana, modyfikowana w realizacjach (por. Wojtak, 2011, s. 71). Przyczyną uznania przedmiotu niniejszej analizy za dyskurs jest to, że poza grupą protestantów pentekostalnych określone strategie dyskursywne nie działają i nie są rozumiane, lub działają w ograniczonym zakresie<sup>4</sup>. Uniwersum badanego dyskursu stanowi bowiem jedynie wspomniana grupa.

## 2. Analiza zebranego materiału językowego

### 2.1. Sformułowania związane z aktywnością Boga w momencie przełomu (Bóg – agens, człowiek – patiens)

Najczęściej używanymi sformułowaniami w tej grupie, których znajomość potwierdziło aż 51 badanych, są *Bóg / Jezus kogoś zbawił* oraz *Jezus dał komuś nowe życie*.

Genealogia zwrotu *Bóg kogoś zbawił* (por. *Bóg zbawił mnie wiele lat temu*) łączy się zapewne z mocno akcentowaną w protestantyzmie doktryną, zgodnie z którą wykonywanie dobrych uczynków nie może zapewnić pójścia do nieba. Omawiane jednostki leksykalne świadczą o tym, że protestanci pentekostalni postrzegają duchowy przełom jako moment uzyskania zbawienia. Zawierają one czasowniki w aspekcie dokonanym, co stanowi odbicie teologii protestanckiej głoszącej, że zbawienie przyznawane jest człowiekowi w jednym momencie.

Pochodzenie jednostki leksykalnej *Jezus dał komuś nowe życie* łączy się prawdopodobnie z werselem *Tak więc, jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe* (2 Kor 5, 17). Ze zwrotu tego wyłania się obraz duchowego przełomu jako momentu, który dzieli życie na połowę – na część sprzed duchowego przełomu i po nim. Jest to zatem niezwykle ważne wydarzenie w życiu człowieka. Wszyscy respondenci przyznawali, że w momencie duchowego przełomu Bóg zmienia lub zaczyna zmieniać charakter człowieka – usuwać z niego to, co było niezgodne z wolą Bożą. Podkreślano też, że zmiana charakteru jest możliwa dzięki temu, że Bóg wyposaża człowieka w zdolność i chęć wypełniania Jego woli oraz daje mu nienawiść do grzechu. Respondenci z nurtu głównego oraz trzeciej fali zwracali także uwagę na to, że Stwórca daje człowiekowi zdolność okazywania miłości, nieustannego odczuwania radości i tego, że jest kochany przez Boga. Niektórzy badani należący do zborów trzeciej fali przyznawali, że po przeżyciu duchowego przełomu doświadczyli uzdrowienia z chorób cielesnych i z depresji oraz rozwiązania życiowych problemów.

---

<sup>4</sup> Pojęcie *strategii dyskursywnej* przytaczam za J. Labochą (por. Labocha, 2008, s. 62). Termin *wspólnota dyskursywna* rozumiem za H. Grzmił-Tylutki (por. Grzmił-Tylutki, 2010, s. 11).

Niemal równie często stosowane jest sformułowanie *Bóg / Jezus zamieszkał w czyimś sercu*, por. *Gdy poprosimy Boga, aby zamieszkał w naszym sercu, On to dla nas zrobi*. To, że używa się go w środowisku protestantów pentekostalnych, potwierdziły 43 osoby. Serce jest uważane przez większość ankietowanych za centrum emocji i pragnień człowieka, które ma wpływ na sposób, w jaki człowiek postrzega świat. Również to sformułowanie implikuje zatem istnienie głębokiej przemiany człowieka spowodowanej wpływem Boga rozpoczętym w momencie duchowego przełomu. Co ciekawe, w momencie tym człowiek staje się domem Boga, zaś Bóg, jako mieszkaniec serca człowieka, zaprowadza w nim pewien porządek.

Dość często pojawia się także sformułowanie *Jezus wszedł do czyjegoś życia*, por. *U mnie największa rewolucja nastąpiła wtedy, gdy do mojego życia wszedł Jezus Chrystus*. To, że jest ono używane w sytuacjach niezwiązanych bezpośrednio z *sacrum* przyznało aż 17 osób z nurtu głównego, 14 z tradycyjnego i tylko 12 z trzeciej fali. Być może powodem rzadszego stosowania tego sformułowania w środowiskach o mniejszym rygorystycznym moralnym jest to, że zwrot ten ze względu na pewne podobieństwo do frazeologizmu *ktoś wchodzi w czyjeś życie z butami* może wywoływać negatywne konotacje związane z pewnym brakiem delikatności.

Najrzadziej stosowane sformułowanie spośród tych, w których agensem jest Bóg, to *Bóg / Jezus kogoś znalazł*. Jest ono czasem używane tylko w zborach nurtu konserwatywnego: spośród ankietowanych słyszało je 12 osób. Jego obecność można wytłumaczyć tym, że w środowiskach tych bardzo nieliczni przyznają się do wiary w predestynację<sup>5</sup>. Większość respondentów przyznawała jednak, że używając omawianego zwrotu należy mieć w domyśle to, że to Bóg uzdalnia człowieka do przyjęcia łaski. Dzięki temu działaniu Stwórcy człowiek zaczyna Go szukać, a więc jest w stanie zrozumieć, że potrzebuje Boga, zapragnąć Go i podjąć pewne działanie, aby Go znaleźć. Już w Konfesji Augsburskiej (1530 r.) czytamy: *[...] ludzie mają wolną wolę [...], choć nie taką, aby bez Boga mogli zacząć lub dokonać czegokolwiek, co dotyczy Boga* (Pasek 1995: 17). Zdaniem większości badanych każdy w pewnym momencie życia otrzymuje tę łaskę i może ją przyjąć lub odrzucić.

## **2.2. Sformułowania związane z aktywnością człowieka w momencie przełomu (człowiek – agens, Bóg – patiens)**

### **2.2.1. Sformułowania podkreślające zmianę dotychczasowego sposobu postępowania**

Najczęściej stosowanym sformułowaniem, które tylko przez jedną osobę zostało zdefiniowane inaczej niż jako duchowy przełom jest *ktoś narodził się na nowo*, por. *Mam nadzieję, że moja mama kiedyś zrozumie, że musi się narodzić na nowo*. Zwrot ten stanowi powtórzenie słów zawartych w Biblii w J 3, 3: [...]

---

<sup>5</sup> Rozumianą potocznie, jako odgórne przeznaczenie przez Boga niektórych ludzi do zbawienia, innych zaś na potępienie.

jeśli się kto nie narodzi na nowo, nie może ujrzeć Królestwa Bożego. Podobnie jak w sformułowaniu *Jezus dał komuś nowe życie* został tu podkreślony pewien nowy etap życia, jaki ma miejsce po zejściu duchowego przełomu.

Często stosowane sformułowanie, które może być zaliczone do grupy zwrotów związanych ze zmianą dotychczasowego sposobu postępowania, to *ktoś się nawrócił*, por. *Wcześniej nigdy nikt nie mówił mi, że mam się nawrócić*. Jest ono powszechnie używane wśród członków nurtu tradycyjnego (18 osób) i konserwatywnego (16 osób), nieco rzadziej natomiast w zborach trzeciej fali (13 osób). Respondenci bardzo często podkreślali to, że jednym z elementów duchowego przełomu jest uznanie, że jest się słabym, grzesznym człowiekiem, wyznanie grzechów, wyrażenie żalu oraz decyzja o zmianie dotychczasowego sposobu życia, po których następuje Boże przebaczenie.

Zwrotami podobnego typu są *ktoś się opamiętał* oraz *ktoś się upamiętał*. Pierwszy z nich jest stosowany we wszystkich nurtach, najczęściej w konserwatywnym (15 osób) oraz tradycyjnym (14 osób), rzadko natomiast w trzeciej fali (12 osób). Drugi natomiast, zapewne ze względu na to, że stanowi cytaty z Biblii Gdańskiej, do której nie odwołuje się w nowszych kościołach protestanckich, nie jest w ogóle stosowany przez członków zborów należących do trzeciej fali. Rzadko występuje on natomiast w środowiskach tradycyjnych (13 osób) i konserwatywnych (12 osób), w których starsi zborownicy pamiętają jeszcze czasy powszechnego używania Biblii Gdańskiej.

Powyższe sformułowania zawierają czasowniki zwrotne stawiające człowieka w pozycji sprawcy przemiany. Do grupy związanej ze zmianą sposobu postępowania można jednak zaliczyć także zwroty, które sugerują, że przemianę powoduje Bóg.

Najczęściej stosowanymi sformułowaniami wskazującymi na to, że sprawca przemiany życia człowieka to Bóg są: *ktoś zaprosił Jezusa do swojego serca / życia* (por. *Wojtek wczoraj zaprosił Jezusa do swojego życia!*), które jest bardzo popularne w zborach nurtu tradycyjnego (17 osób) i konserwatywnego (18 osób), mniej wśród członków wspólnot przynależących do trzeciej fali (12 osób), oraz *ktoś przyjął Jezusa do serca* (por. *A u was we wspólnocie się używa sformułowania „przyjąć Jezusa do serca” w sensie „nawrócić się”, czy raczej nie?*), znany 17 osobom z nurtu tradycyjnego oraz 15 z nurtu konserwatywnego i takiej samej liczbie ludzi z trzeciej fali. Czasownik *przyjąć* oznacza między innymi „zgodzić się na coś; zaakceptować coś; uznać za odpowiednie, przydatne” (SJP, 1979, s. 1040). Ważne, by podkreślić, że to jedynie przyzwolenie Bogu na to, na czym w istocie Jemu samemu zależy. Słowo *przyjąć* to także „zapewnić komuś pobyt gdzieś, udostępnić jakieś pomieszczenie, ulokować kogoś u siebie” (SJP, 1979, s. 1040). Bóg jest zatem konceptualizowany jako pożądanym gościem czy może raczej nowym mieszkańcem, a także ktoś, kto nie wdiera się do serca czy życia człowieka siłą, ale oczekuje na zaproszenie. Trzeba dodać, że postać formalna zwrotu *przyjąć Jezusa do serca* jest tożsama ze zwrotem stosowanym w katolicyzmie, oznaczającym przystąpienie do Komunii Świętej. Za powód tego podobieństwa można uznać to, że wielu protestantów było kiedyś katolikami i być może

do pewnego stopnia skojarzyli przeżycia związane z momentem duchowego przełomu z tymi, których doświadczali w czasie przyjmowania Komunii Świętej.

Wśród członków zborów nurtu tradycyjnego dość popularne jest także sformułowanie *ktoś wpuścił Boga / Jezusa do swojego życia*, które nie występuje w zborach innych nurtów. Część respondentów oceniła ten zwrot jako obraźliwy, kojarzący się z tym, że robi się to z niechęcią, tylko dlatego, że zależy na tym Bogu. Genealogia powyższych zwrotów jest zapewne związana z fragmentem z Obj 3, 20: *Oto stoję u drzwi i kołaczę; jeśli ktoś usłyszy głos mój i otworzy drzwi, wstąpię do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze mną*. Respondenci ze zborów konserwatywnych przyznawali także, że często spotykają się ze sformułowaniem *ktoś oddał życie Bogu* (16 osób), rzadziej – *Jezusowi* (11 osób), por. *Dużo ludzi wyszło do przodu i oddało swoje życie Jezusowi*. W zborach nurtu tradycyjnego i trzeciej fali sformułowanie to jest używane nieco rzadziej (odpowiednio 13 i 14 osób). Rzadko stosowanym sformułowaniem jest także *ktoś pozwolił Bogu / Jezusowi kierować swoim życiem*. W zborach trzeciej fali nie pojawia się ono w ogóle; spośród respondentów ze zborów nurtu tradycyjnego słyszało je 12 osób. Pojawia się ono stosunkowo często jedynie wśród członków nurtu konserwatywnego – aż 16 badanych przyznało, że zwrotu tego używa się w ich środowisku.

Wszystkie powyższe sformułowania wskazują na to, że duchowy przełom łączy się z decyzją człowieka. Warto podkreślić, że każde z nich, z wyjątkiem rzadko używanego *ktoś wpuścił Boga / Jezusa do swojego życia* (por. *Niektórym trudno jest wpuścić Boga do swojego życia i pozwolić, żeby On w nim panował*), sugeruje bierność Boga i aktywność człowieka. Wymieniony zwrot może jedynie sugerować, że Bóg podejmuje czynność pukania do życia człowieka. Respondenci często podkreślali, że duchowy przełom to świadoma decyzja człowieka, której nie można dokonać pod niczyją presją lub ze względu na panującą tradycję.

### **2.2.2. Sformułowania podkreślające przyjęcie zbawczej ofiary Jezusa na krzyżu**

Kaznodzieje protestancyjni często porównują łaskę do prezentu. Wydaje się, że taka conceptualizacja wspomnianego pojęcia przejawia się również w języku, bowiem w słyszonym przede wszystkim w środowisku konserwatywnym (17 osób) oraz rzadziej w zborach tradycyjnych i trzeciofalowych (po 14 osób) zwrocie *ktoś przyjął łaskę Bożą* (por. *To jest takie cudowne, że jedyne co musisz zrobić, żeby być zbawionym, to przyjąć tę łaskę Bożą*) czasownik *przyjąć*, odnoszący się między innymi do czynności brania od kogoś daru, łączy się z rzeczownikiem nieosobowym. Respondenci podkreślali, że duchowy przełom nieodłącznie wiąże się z uwierzeniem w to, że dzięki łasce Bożej człowiek zyskuje usprawiedliwienie swoich złych czynów.

Protestanci pentekostalni często używają także zwrotu *ktoś przyjął ofiarę Jezusa* (50 osób), por. *Jak to się stało, że przyjąłeś ofiarę Jezusa?* W protestantyzmie bardzo często podkreśla się bowiem znaczenie zastępczej ofiary

Chrystusa, która sprawia, że człowiek unika kary za popełnione grzechy, czyli piekła. W wymiarze duchowym człowiek zyskuje bowiem doskonałość.

Bardzo często spotykamym we wszystkich środowiskach zwrotem jest *ktoś przyjął Jezusa jako Pana i Zbawiciela* (55 osób), por. *Myszę, że nie wszyscy ludzie podający się za ewangelicznych chrześcijan autentycznie przyjęli Chrystusa jako Pana i Zbawiciela*. Prawdopodobne wydaje się przejęcie tego sformułowania z języka angielskiego. Protestanci polscy często mają bowiem kontakt z zagranicznymi kaznodziejami. W odmianie dyskursu religijnego używanej przez protestantów anglojęzycznych występuje zwrot *to accept Jesus as one's own Lord and Savior*, co literalnie należałoby przetłumaczyć jako *zaakceptować Jezusa jako swojego Pana i Zbawiciela*. Być może czasownik angielski przetłumaczony został nie jako *zaakceptować*, lecz jako *przyjąć* ze względu na wspomnianą już konceptualizację łaski jako prezentu. Po drugie, wydaje się, że czasownika *akceptować* używa się w kręgach protestanckich najczęściej wtedy, kiedy chce się wyrazić przekonanie o tym, że Bóg akceptuje człowieka mimo jego niedoskonałego postępowania. Trudno byłoby zatem odnieść ten czasownik do Boga<sup>6</sup>.

Stosunkowo często pojawia się także postać *ktoś uznał Jezusa za swojego Pana i Zbawiciela*. Znajomość tego zwrotu potwierdziło po 14 osób z każdego nurtu.

W zborach nurtu konserwatywnego i trzeciej fali, mówiąc o momencie duchowego przełomu, dość często używa się także sformułowania *ktoś złożył nadzieję w Bogu*. W nurcie konserwatywnym jego znajomość potwierdziło 15 osób, zaś w trzeciej fali – 16. Genealogia tego zwrotu łączy się zapewne z fragmentem biblijnym z Ps 40, 2: *Złożyłem w Panu całą nadzieję*. Ciekawe jest to, że fragment ten pochodzi z Biblii Tysiąclecia, która jest powszechnie używana w środowisku katolickim, nie zaś protestanckim. Werset ten odniesiono do zbawienia zapewne dlatego, że Ps 40 ma charakter mesjanistyczny.

Warto podkreślić, że także powyższe zwroty sugerują, iż człowiek może sam zdecydować, czy przyjmie, czy też odrzuci dar Boga. Nie jest on zatem ubezwłasnowolniony przez Stwórcę, a duchowy przełom stanowi pewien wybór, choć prawie wszyscy respondenci podkreślali, że relację z Bogiem można rozpocząć jedynie dzięki boskiemu działaniu.

### 2.2.3. Sformułowania podkreślające zmianę tożsamości

We wszystkich nurtach stosunkowo często używa się sformułowań związanych ze zmianą tożsamości, która dokonuje się w momencie duchowego przełomu. 48 osób zadeklarowało, że używa sformułowania *ktoś został chrześcijaninem*, zaś 43 osoby – *ktoś został dzieckiem Bożym*.

Co ciekawe, zwrot *ktoś został chrześcijaninem* (por. *Jak zostałaś chrześcijanką?*) jest odnoszony nie tylko do osób, które przed uwierzeniem w Jezusa były ateistami, lecz także do tych, które uznawały istnienie Boga, a nawet

---

<sup>6</sup> W dyskursie protestantów pentekostalnych często występuje także skrócona postać tego zwrotu – *ktoś przyjął Jezusa*.

uczestniczyły w praktykach religijnych, nie doświadczyły jednak duchowego przełomu. Część respondentów podkreślała także, że sformułowanie to oznacza nie tylko duchowy przełom, ale także będący jego potwierdzeniem chrzest wodny. Można zatem stwierdzić, że protestanci pentekostalni za chrześcijan uważają jedynie tych, którzy doświadczyli duchowego przełomu, a w następstwie przyjęli chrzest wodny.

Zwrot *ktoś został dzieckiem Bożym* stanowi zapewne odniesienie do J 1, 12: *Tym zaś, którzy Go przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego*. Duchowy przełom uprawnia zatem do posiadania bliskiej relacji z Bogiem. Respondenci podkreślali, że po jego nastąpieniu w duchowej rzeczywistości człowiek zostaje umiejscowiony w niebie, zyskuje zatem wysoką godność i autorytet nad demonami.

### 2.3. Inne

W środowisku protestantów funkcjonuje także sformułowanie *ktoś uwierzył w Jezusa*, por. *Co to znaczy uwierzyć w Jezusa?* Jego znajomość potwierdziło 18 osób z nurtu tradycyjnego, 15 z konserwatywnego i 14 z trzeciej fali. Respondenci określali, że ważnym elementem duchowego przełomu jest uwierzenie w to, że Chrystus panuje nad całym światem, jest Synem Bożym, umarł na krzyżu i zmartwychwstał, pokonując tym samym szatana, że tylko On może umożliwić człowiekowi posiadanie relacji z Bogiem i zbawienie. Można zatem stwierdzić, że duchowy przełom to nie tylko przyjęcie do wiadomości tego, że Chrystus umarł na krzyżu i zmartwychwstał, ale także tego, co to oznacza dla człowieka.

W zborach konserwatywnych i tradycyjnych często używa się także sformułowania *ktoś znalazł Boga / Jezusa*. W środowisku tradycyjnym ze sformułowaniem tym spotkało się aż 19 osób, zaś w konserwatywnym – 15. Sformułowanie to podkreśla rolę człowieka w duchowym przełomie.

### 3. Wnioski

Duchowy przełom jawi się jako najważniejszy moment w życiu chrześcijanina. Omawiane jednostki leksykalne wskazują na ważną rolę wolnej woli człowieka i na to, że duchowy przełom jest jego dobrowolną decyzją. Wiele sformułowań wskazuje na bliski rodzaj relacji z Bogiem po dokonaniu się duchowego przełomu. Najwięcej sformułowań związanych jest ze zmianą sposobu postępowania, jednak większość sugeruje, że zmiany tej dokonuje Bóg. Większość sformułowań stanowią cytowania zwrotów biblijnych.



## Bibliografia

- Bartmiński, J. (2009). *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie.
- Gajewski, W. (2004). Dynamika ewangelizmu polskiego. Krytyczne spojrzenie z uwzględnieniem perspektywy pentekostalnej. W: *Ewangelikalny protestantyzm w Polsce u progu XXI stulecia*, (s. 83-93). Warszawa / Katowice: Wydawnictwo Uczelniane Wyższego Baptistycznego Seminarium Teologicznego.
- Grzmil-Tylutki, H. (2010). *Francuska lingwistyczna teoria dyskursu*. Kraków: Universitas.
- Labocha, J. (2008). *Tekst, wypowiedź, dyskurs*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Modnicka, N. (2004). Polskie społeczności ewangelikalne jako „Kościoły wyboru” w „społeczeństwie losu”. W: *Ewangelikalny protestantyzm w Polsce u progu XXI stulecia*, (s. 71-79). Warszawa / Katowice: Wydawnictwo Uczelniane Wyższego Baptistycznego Seminarium Teologicznego.
- Pasek, Z. (2004). Z badań religijności mieszkańców Wisły. W: *X Forum Ewangeliczne*.
- Słownik Języka Polskiego* (SJP) (1979-1981). Szymczak, M. (red.), t. I-III. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wojtak, M. (2011). O relacjach dyskursu, stylu, gatunku i tekstu. *Tekst i dyskurs* 4: 71.

## Abstract

### **View of the so-called Spiritual Turn Fixed in the Discourse of Polish Pentecostal Protestants**

The aim of the paper is a presentation of the phenomenon of the so-called spiritual breakthrough conventionalized in the discourse of Polish Pentecostal Protestants. This image of the phenomenon was reconstructed on the basis of an analysis of expressions characterized by recurrent collocations (phrasemes) which are the products of this discourse.

Pentecostal Protestants are members of the protestant mainstream, which is primarily characterized by placing emphasis on pneumatology: using spiritual gifts such as healing, speaking in tongues and prophesying. Linguistic data were collected among members of churches belonging to three different strands of Pentecostalism. Those strands were distinguished on the basis of the moral rigor existing in the individual churches.

The author, on the basis of the analysis of phrasemes describing this spiritual experience, attempts to answer the question about what, according to representatives of the various Pentecostal communities, is at the heart of the “spiritual breakthrough”, what its spiritual and material consequences are,

and who – man or God – is the source of this experience. The reconstruction of the image of this phenomenon includes: the origin of the phrasemes taken into account, their form and meaning, and connotations of individual words which the analyzed expressions consist of.

#### **Nota o autorze:**

Karolina Bogacz, mgr, doktorantka w Katedrze Lingwistyki Kulturowej i Socjolingwistyki WP UJ, absolwentka polonistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim (2012). Przebywała na Uniwersytecie w Dorpacie (2010/2011), gdzie studiowała przedmioty z zakresu semiotyki i literatury angielskiej. W roku 2013 ukończyła studia uzupełniające na specjalności: nauczanie języka polskiego jako obcego i drugiego. Autorka trzech artykułów naukowych. Obecnie pracuje nad dysertacją doktorską pt. *Obraz Boga i chrześcijanina w dyskursie protestantów pentekostalnych*. Główne kierunki zainteresowań naukowych: językoznawstwo kognitywne, językowy obraz świata, język religijny.